Magdalena Pastuch

"Grammatica teorico practica della lingua polacca", Piotr H. Lewiński, Neapol 2004 : [recenzja]

Postscriptum nr 1(53), 243-247

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

POSTSCRIPTUM, 2007 • 1 (53)
ISSN 1427-0501

MAGDALENA PASTUCH
Uniwersytet Śląski, Katowice[1]

Recenzja podręcznika Piotra H. Lewińskiego *Grammatica teorico pratica della lingua polacca*

W ostatnich latach, dzięki podjętym intensywnym działaniom na rzecz promowania polszczyzny w Europie i na świecie, niezwykle szybko przybywa nowych podręczników, materiałów i pomocy dydaktycznych do nauczania języka polskiego jako obcego. Cenna jest ich różnorodność — warto przede wszystkim zwrócić uwagę na wielość przyjętych metod i rozwiązań dydaktycznych. Dominują wśród tych publikacji podręczniki, zbiory ćwiczeń czy gier językowych, które nie mają określonego pod względem etnicznym adresata. Takie podejście tłumaczy się między innymi faktem, iż języka polskiego jako obcego uczy się głównie na wszelkiego rodzaju kursach, gdzie grupy są wielonarodowościowe i najczęściej nie stosuje się języka medium. Nie należy jednak zapominać, że na wielu uniwersytetach europejskich i amerykańskich istnieją Katedry (Instytuty) Slawistyczne[2], które ciągle skarżą się na brak podręczników o randze akademickiej, które spełniłyby rolę nie tylko książki towarzyszącej zajęciom lektoratowym, ale także byłyby samodzielnym, pełnym opisem systemu gramatycznego polszczyzny.

Sądzę, że taką rolę dla studenta włoskiego spełnić może podręcznik Piotra Lewińskiego *Grammatica teorico pratica della lingua polacca* wydany w Ne-

[1] Wieloletnia lektorka i wykładowca Uniwersytetu w Turynie.

[2] O potrzebie nowoczesnego podręcznika obejmującego wiedzę teoretyczną o języku polskim wspominała Krystyna Jaworska w swoim wystąpieniu na międzynarodowej konferencji Stowarzyszenia „Bristol" Polskich i Zagranicznych Nauczycieli Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego we Wrocławiu w 2002 roku. Materiały z tej konferencji zostały opublikowane w tomie *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym*, red. A. Dąbrowska, Wrocław 2004.

apolu w 2004 roku (Lewiński 2004). We wstępie Autor pisze, że podręcznik przeznaczony jest do nauczania gramatyki polskiej na poziomach od progowego do średniego. Już pobieżny ogląd książki pozwala na uzupełnienie tej deklaracji i stwierdzenie, że może ona być także podręcznikiem do samodzielnego uczenia się języka polskiego. Wykład prowadzony jest (szczególnie w pierwszej części) w sposób systematyczny, nie zabrakło nawet podstawowych wiadomości na temat pochodzenia polszczyzny i jej zróżnicowania dialektalnego. Trójczłonowa konstrukcja sprzyja znanej w dydaktyce zasadzie koncentryczności w przekazywaniu wiedzy. I dlatego w pierwszej części pojawiają się podstawowe zasady gramatyczne oraz nieco uproszczone — w sposób zamierzony — reguły ich stosowania. Ćwiczenia poprzedzone są wykładem prowadzonym, oczywiście, w języku włoskim, choć bogato ilustrowanym polskimi przykładami. Cenne dla studenta włoskiego są wszelkie odniesienia do jego rodzimego języka, podkreślanie różnic i wskazywanie podobieństw[3]. Następujące po informacjach gramatycznych ćwiczenia mają najczęściej charakter dryli powtarzających dany schemat. Zgodnie z intencją Autora, pierwsza część wymaga „przerobienia" kolejno wszystkich lekcji. I choć wydawałoby się, że ta pierwsza część to po prostu „tradycyjne" wprowadzenie do polskiej gramatyki opisowej, to należy zwrócić uwagę na pojawiającą się już tutaj perspektywę funkcjonalną (na przykład rozdział *Indicare le ore — Która (jest) godzina?*). Ujęcie funkcjonalne staje się dominujące w części drugiej, gdzie przedstawione są poszczególne przypadki z wyraźnym wskazaniem ich funkcji w wypowiedzeniu. W części poświęconej fleksji nominalnej pojawia się bardzo szczegółowy podział na 16 (!) podrodzajów, będący, jak pisze Autor, konsekwencją wyróżnienia pięciu rodzajów. Wydaje się, że jest to zbytnia i niepotrzebna komplikacja, tym bardziej, że nie ma odniesienia do opisów w polskich gramatykach i dokumentowana jest czasami przykładami nienależącymi do podstawowego zasobu leksykalnego (*pomyje, żandarmeria, listowie*). Sądzę, że tego typu wyrazy można wprowadzać leksykalnie. Natomiast bardzo cennym elementem opisu fleksji nominalnej są podawane na zakończenie omawiania danego przypadka listy czasowników, które nim rządzą. Z praktyki nauczania polskiego jako obcego wynika bowiem, iż pytanie o rekcję czasownika jest jednym z najczęstszych. Nie zapomniano również o połączeniach z przyimkami oraz z przymiotnikami.

---

[3] Interesującym i cennym rozwiązaniem jest uczynienie punktem wyjścia nie języka nauczanego, ale języka rodzimego studenta — zob. np. rozdział *Come si rendono le preposizioni proprie italiane*, s. 83—86.

Ponieważ układ drugiej części podporządkowany jest podziałowi na części mowy, po fleksji rzeczownika, przymiotnika, zaimka i liczebnika następuje opis czasownika. I tutaj wątpliwości budzi podział na 11 grup koniugacyjnych, które tworzą 18 modeli odmiany. Oczywiście wiadomo, że jest on stosowany w jednojęzycznych słownikach polszczyzny, jednakże dla studentów obcokrajowców punktem odniesienia częściej są inne podręczniki niż słowniki. Przy takim podziale gubi się obecny w większości podręczników i przedstawiony przez Autora w pierwszej części (s. 51—56) podział na 3[4] grupy koniugacyjne, co utrudniać może korzystanie z innych pomocy dydaktycznych. Zmiana kryteriów i sprowadzanie odmiany czasownika do jednej koniugacji zmienia nieco spojrzenie na polską fleksję i zmusza do odejścia postrzegania formy wyrazu odmiennego jako dwuczłonowej (temat + końcówka) na rzecz trójczłonowej (temat + przyrostek tematyczny + końcówka). Konieczne staje się więc wprowadzenie nowego pojęcia: *przyrostek tematyczny*. Wydaje się, że korzyści płynące z rozwiązania są mniejsze niż komplikacje, jakie ono wywołuje.

Ciekawym, choć budzącym kilka zastrzeżeń, rozdziałem jest rozdział poświęcony prefiksom czasownikowym. Jak wiadomo, jest to zagadnienie, które nastręcza wiele problemów i w zasadzie brak w polskiej literaturze lingwistycznej jego wyczerpującego opisu. Oczywiście, w podręczniku dla obcokrajowców można sobie pozwolić na pewne uproszczenia, jednakże jednoznaczne przypisanie funkcji określonym przedrostkom jest zabiegiem zbyt odważnym. Tym bardziej, że znaczenie prefiksu jest w znacznej mierze zależne od znaczenia podstawy i chyba nie można w jednej grupie semantycznej „osiągnięcie celu" umieszczać takich czasowników, jak *dojechać* i *dogotować*. Może wystarczyłoby umieścić po prostu uwagę, że są to przybliżone lub najczęstsze znaczenia? Być może moje wątpliwości mają też inne źródło: prefiksacja czasowników to w zasadzie jedyne zagadnienie słowotwórcze omówione w podręczniku Lewińskiego, stąd nie wspomina się tu o leksykalizacji, a przecież takich genetycznych derywatów (synchronicznie są to wyrazy niepodzielne), jak *zabić*, nie można rozpatrywać jako realizacji przedrostkowej funkcji *za-* 'osiągnąć efekt'.

Bardzo potrzebny, a nieobecny w innych podręcznikach, jest rozdział kończący drugą część książki, poświęcony operatorom tekstowym. Wyróżnio-

[4] Spotykany jest także podział na cztery grupy koniugacyjne (Kaleta 1995: 276—283). Warto jeszcze wspomnieć o odmiennej numeracji grup koniugacyjnych: Lewiński koniugacji *-am, -asz* nadaje numer 1., u Kalety ma ona numer 3.

nych zostało kilka grup tychże operatorów, a następnie Autor podaje przykładowe zdania, w których one się pojawiają wraz z włoskimi tłumaczeniami. To szczególnie istotne dla tych studentów, którzy osiągnęli już znaczny poziom zaawansowania i dążą do budowania spójnych, naturalnych wypowiedzi. W tym miejscu warto przypomnieć niewielką rozmiarami książkę Magdaleny Foland-Kugler *Małe trudne wyrazy* (Foland 2006), którą często wykorzystywałam w swojej pracy lektorskiej. Ćwiczenia zaproponowane przez Lewińskiego są świetnym jej rozwinięciem i uzupełnieniem.

Część trzecia omawianego podręcznika poświęcona jest zagadnieniom składniowym i, jak pisze Autor, „ma rozwijać swobodę stylistyczną i giętkość wypowiedzi studenta" (Lewiński 2004: 10). W tej ostatniej części znajdujemy rozdział poświęcony zdaniom złożonym współrzędnie, których opis podporządkowany został tradycyjnemu podziałowi na zdania łączne, przeciwstawne, rozłączne i wynikowe. Następnie przedstawione zostały różne sposoby wyrażania poszczególnych elementów semantycznych zdania — podział na zdania pojedyncze i złożone jest tu wtórny, nie jest najistotniejszym kryterium. Mówi się zatem o sposobie wyrażania podmiotu, predykatu, przyczyny, celu, czasu itd. W obrębie tak zatytułowanych rozdziałów wyodrębnione są części (podrozdziały) poświęcone zdaniom prostym bądź złożonym, zbudowanym według konkretnego wzoru, z użyciem danego spójnika lub zaimka względnego (na przykład *zdania złożone dopełnieniowe, które zaczynają się zaimkami względnymi*). Wywód jest bogato ilustrowany przykładami, zarówno typowymi, jak i wyjątkowymi — zawsze dwujęzycznie. Ćwiczenia w tej części polegają na transformacji zdań według podanego modelu.

Podręcznik Lewińskiego wyposażony jest w klucz do ćwiczeń — to ważna część nie tylko dla studiujących samodzielnie, ale także dla studentów pragnących wykonywać ćwiczenia dodatkowe, czy przygotowujących się do egzaminu. Szkoda tylko, że — mimo iż ćwiczenia mają swoje numery — w kluczu podane są często tylko strony. To czasami wydłuża czas odnalezienia konkretnego ćwiczenia.

Omawiana pozycja w sposób spójny łączy cechy teoretycznego podręcznika uniwersyteckiego oraz podręcznika do nauki języka obcego. Nie brakuje tu zarówno pełnych wyjaśnień z zakresu polskiej gramatyki opisowej (przykładem może być omówienie systemu konsonantycznego, s. 22—24), jak i wyjaśnień o charakterze pragmatycznym (zob. np. rozróżnienie oficjalnego i nieoficjalnego sposobu podawania godziny, s. 57, czy na s. 201 wyjaśnienie szczególnego użycia odliczebnikowego rzeczownika *setka* '100 gr di vodka'). Dlatego też jest to książka niezbędna na włoskich polonistykach — dla stu-

dentów i lektorów. Wydaje się jednak, że — czego Autor jest świadom — praca z nią wymaga uzupełnienia tekstami i ćwiczeniami leksykalnymi.

Literatura

Foland-Kugler M., 2006: *Małe trudne wyrazy*, Warszawa.
Kaleta Z., 1995: *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Kraków.
Lewiński P.H., 2004: *Grammatica teorico pratica della lingua polacca*, Neapol.
Jaworska K., 2004: *Europeizacja, globalizacja czy wieża Babel, czyli nauka polskiego we Włoszech w okresie reformy uniwersyteckiej*, w: *Wrocławska dyskusja o języku polskim jako obcym*, red. A. Dąbrowska, Wrocław, s. 117—121.